ALKIERZ czy ALKOWA?

ALKIERZ bywa utożsamiany z alkową i odwrotnie. Jednak ALKIERZ i ALKOWA to nie są synonimy.
ALKOWA to mały pokoik sypialny przylegający do większego pokoju lub wnęka w większym pomieszczeniu przeznaczona na sypialnię.
ALKIERZ to albo mały, boczny pokoik (zwykle tak jak alkowa przeznaczony na sypialnię), albo określenie architektoniczne: ‘wysunięta, narożna część budynku, pokryta osobnym dachem’.
ALKOWA to dość późne, bo XIX-wieczne, zapożyczenie z francuskiego (fr. alcôve) i – jak na zapożyczenie z francuskiego przystało – kojarzy się sypialniano-erotycznie. TAJEMNICE ALKOWY – lub SEKRETY ALKOWY – to wszak ‘szczegóły czyjegoś życia erotycznego’.
ALKIERZ jest znacznie starszy od alkowy, kojarzy się raczej ze średniowiecznymi zamczyskami czy klasztorami i ich architekturą. Do polszczyzny trafił w XV w. lub wcześniej, a przeszedł ze staroczeskiego, w którym formy alkeř / arkeř stanowiły przekształcenie staroniemieckich erker / arker / arkere, te zaś były zapożyczeniem ze starofrancuskiego arguiere. A stąd już bardzo blisko do łacińskiego arcuarium ‘narożny wykusz w murze obronnym, przeznaczony dla łuczników’ (od łac. arcus ‘łuk’). Nic dziwnego, że taki obronno-bojowy z pochodzenia ALKIERZ, mimo że stał się miejscem do spania, niespecjalnie kojarzył się z sypialnią i XIX-wieczni romantycy poczuli potrzebę sprowadzenia z francuszczyzny znacznie bardziej poetyckiej ALKOWY.